

Święto plonów w Orzeszu

W ostatni tydzień sierpnia i pierwszy września w Orzeszu odbyły się dożynki. - To czas podziękowań Panu Bogu za dobre plony, a także czas podziękowań rolnikom i ich rodzinom za trudną, ale bardzo potrzebną pracę - mówił uczestniczący w uroczystościach Mirosław Blaski, Burmistrz Orzesza.

Dożynki to jeden z najpiękniejszych staropolskich obrzędów rolniczych od wieków zakorzeniony w naszej kulturze. Są cennym przejawem kultywowania wyjątkowej tradycji święcenia darów ziemi, dzielenia się chlebem oraz wspólnego świętowania. Ten radosny dzień jest ukoronowaniem całorocznego trudu rolników i ich rodzin.

Dożynki w Orzeszu Mościskach rozpoczęły się w uroczystą mszą świętą w Kościele pod wezwaniem św. Antoniego z Padwy w Zgoniu. Potem na boisku przy ul. Majakowskiego mieszkańcy mogli spróbować pysznego kołocza, grochówki, chleba z fetem i wiejskich wyrobów. Dzieci bawiły się na dmuchańcu, malowały sobie twarze i mogły spróbować swoich sił w jeździe konnej. Zabawa była przednia.

- Dożynki sołeckie, święto plonów to czas podziękowań Panu Bogu za dobre plony, również czas podziękowań rolnikom i ich rodzinom za trudną, ale bardzo potrzebną pracę. Dziękując, życzę Wam wszelkiej pomyślności, szczęścia, zdrowia, miłości, Błogostawieństwa Bożego, satysfakcji z wykonywanej pracy i szacunku otoczenia - mówił Mirosław Blaski, Burmistrz Orzesza.

Korowód dożynkowy spod OSP w Orzeszu Woszczycach przeszedł pod kościół św. Apostołów Piotra i Pawła. Kiermasz Swojskich Przetworów przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich, były też atrakcje dla dzieci i pokaz strażacki w wykonaniu OSP Woszczyce. Dla smakoszy przygotowano żurek, grill, kołocz i inne przysmaki. Kto nie był, niech żałuje.

Mieszkańców Orzesza Gardawic nie zniechęciła deszczowa aura. Korowód dożynkowy wyruszył w niedzielę ze skrzyżowania ulic: Krzywej, Górniczej i Katowickiej. W kościele pod wezwaniem M.M Kolbego w Gardawicach odbyła się dożynkowa msza święta, po której mieszkańcy udali się na boisko sportowe. Mimo deszczu, humor wszystkim dopisywał.

W Orzeszu Zazdrości korowód dożynkowy wyruszył z ul. Lipowej, a msza odbyła się w kościele parafialnym pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego. Mieszkańcy dopisali na festynie, gdzie mogli spróbować grochówki i wiejskich wypieków. Wystąpił Zespół „Sunrise”, a także Michalina Starosta. Wśród atrakcji dla dzieci znalazły się lekcje gry w piłkę nożną.